

Jerzy Antoni Kłossowski (1893–1979),  
oficer Marynarki Wojennej,  
działacz społeczny, dyplomata

*Lesław J. Welker  
Toruń*

Jerzy A. Kłossowski, syn Ksawerego Franciszka i Zofii Łucji z d. Szmidt, urodził się 19 kwietnia 1893 r. w Kielcach, gdzie jego ojciec był urzędnikiem skarbowym. Po ukończeniu szkoły powszechnej naukę kontynuował w polskiej Szkole Handlowej, ale ponieważ nie dawała ona państwowej matury przeniósł się do rosyjskiej Szkoły Handlowej A. Jeżewskiego w Warszawie (na ul. Wilczej 64). Maturę wraz z odznaczeniem uzyskał w roku 1912.

Wakacje roku 1910 spędził na Krymie i tam po raz pierwszy zetknął się z morzem, które go zafascynowało. 24 czerwca, będąc już po maturze, został przyjęty na młodszy kurs gardemarinów (podchorążych) Morskiego Korpusu w Petersburgu. Jednak ze względów zdrowotnych, w końcu stycznia 1913 r. został zwolniony. W sierpniu postanowił rozpocząć studia na Politechnice Petersburskiej, ale 27 września zgłosił się do 2 Bałtyckiego Ekipażu na Samodzielne Gardemariańskie Klasy. Został zaokrętowany na krążowniku „Oleg” i zaraz wypłynął w rejs: Kilonia–Cherbourg–Vigo–Kadyks–Gibraltar–Algier–Tulon–Neapol (przełom 1913/14). 30 stycznia 1916 r. został promowany i mianowany na pierwszy stopień oficerski mizmana i jako oficer Floty Bałtyckiej skierowany na front rosyjsko-niemiecki. Stacjonował w Helsinkach w Zatoce Fińskiej, na kanonierce „Gilak”, 2 lipca został komendantem transportowca Flotyli Transportowej Specjalnego Znaczenia „Ceres”



w Rewlu, a następnie oficerem flagowym na okręcie Szkolno-Artyleryjskiego Oddziału – pancerniku „Piotr Wielki”. Tu w Kronsztadzie zetknął się z lotnictwem i to spowodowało, że 12 września rozpoczął naukę w Szkole Lotnictwa Morskiego w Baku. Ponieważ uległ wypadkowi, nie ukończył jej i wrócił do marynarki jako oficer flagowy i dowódca kutra Flotyli Wańskiej – wziął czynny udział w walkach na froncie rosyjsko-tureckim (do 14 listopada 1917 r.). Potem pozostawał w porcie w Baku (do 15 stycznia 1918 r.). 17 listopada został zastępcą komendanta miejscowej placówki Polskiej Organizacji Wojskowej i funkcję tę sprawował do 1 marca 1918 r. W tym czasie został wezwany do Rewolucyjnego Komitetu Marynarzy, który zwolnił go ze

służby i wyraził zgodę na powrót do Polski. Skontaktował się z polskim konsulem w Tyflisie i stąd wyruszył do Batumi. Jednak w lutym 1919 r. znalazł się w szeregach Korpusu (Armii) Republiki Azerbejdżańskiej jako adiutant artylerii. Pozostawał nim do 1 lipca tego roku. Następnie udał się w dalszą drogę poprzez Konstantynopol, Galacu, Jassy do Czerniowiec i Warszawy.

Na początku listopada 1919 r. zameldował się w Departamencie Spraw Morskich Ministerstwa Spraw Wojskowych. Okazało się, że w jego ewidencji figurował tu już od 10 lipca. Został skierowany na stanowisko dowódcy Oddziału Zapasowego Marynarki w Porcie Wojennym Modlin. Stąd 9 kwietnia 1920 r. przeniesiono go na stanowisko I oficera flagowego Dowództwa Wybrzeża Morskiego w Pucku. Tu m.in. organizował lotnictwo morskie. 30 stycznia 1921 r. awansował na stopień kapitana. Od 15 marca był adiutantem Dowództwa. Po opuszczeniu Pucka 1 października został referentem Wydziału Zagranicznego w Departamencie Spraw Morskich, a wkrótce potem wyjechał na studia hydrograficzne do Francji, które rozpoczął 6 listopada. Z wynikiem celującym ukończył je 30 listopada 1922 r. i po powrocie do kraju został mianowany szefem Biura Hydrografii w Dowództwie Floty w Gdyni; przy każdej okazji podkreślał znaczenie hydrografii nie tylko dla marynarki wojennej, ale i dla państwa. Zabiegał też o pozyskanie okrętu dla hydrografii. Został nim ORP „Pomorzanin”, który po remoncie, 1 maja 1923 r. wrócił do kampanii czynnej. 1 lutego 1924 r. został jego dowódcą (do 30 kwietnia 1925 r.). Tego samego dnia otrzymał specjalność oficera służby hydrograficznej. Szefem Biura pozostawał do 18 maja, a 1 lipca został kierownikiem Wydziału Organizacyjno-Mobilizacyjnego w Kierownictwie Marynarki Wojennej. We wrześniu ponownie wyjechał do Francji, gdzie 10 tego miesiąca rozpoczął kolejne studia, tym razem w Ecole de Guerre Navale – rok zajęć teoretycznych, a potem praktyka. W ich trakcie reprezentował Polskę na II Międzynarodowej Konferencji Hydrograficznej w Monako, która odbyła się w październiku 1926 r. w siedzibie Międzynarodowej Organizacji Hydrograficznej (IHO). Studia ukończył 29 kwietnia 1927 r. i po powrocie został dowódcą kanonierki ORP „Generał Haller” – cały czas

pełniąc służbę na morzu (w tym m.in. rejs do Kopenhagi). 7 lipca tego roku został mianowany kapitanem dyplomowanym.

W czerwcu 1928 r. znalazł się w Toruniu, gdzie 9 lipca 1928 r. został dyrektorem nauk w Szkole Podchorążych MW. Tu był inicjatorem wydawania miesięcznika „Przegląd Morski” i wszedł w skład jego zespołu redakcyjnego – jako zastępca naczelnego odpowiadał za sprawy merytoryczne i wydawnicze. Pierwszy numer ukazał się już w grudniu. Zainicjował też naradę naukową, której skutkiem była lepsza organizacja i praca szkoły, a w efekcie wyższy poziom kształcenia podchorążych. Wprowadzanie tych ustaleń zakończyło się jesienią 1930 r. Był też wykładowcą wydziału nawigacyjnego. Organizował nauczanie na kursach dla rezerwy i kurs taktyczny dla dowódców okrętów, włączony do programu nauczania Szkoły pod jego dowództwem. Działania te spowodowały, że po 9 latach, 1 stycznia 1930 r. został awansowany do stopnia komandora podporucznika. Na początku maja 1933 r. poprosił o przeniesienie na stanowisko dowódcy ORP „Krakowiak” (z dyonu Konrtorpedowców Floty). Objął je 22 maja i pozostawał na nim do 22 grudnia. Następnego dnia przeniesiono go na to samo stanowisko na ORP „Bałtyk” (z dyonu Szkolnego Floty), ale pozostawał na nim tylko do 31 stycznia 1934 r.

Następnie został skierowany do Ministerstwa Komunikacji – Departamentu PKP i 1 lutego 1934 r. objął stanowisko p.o. dyrektora biura personalnego DOKP w Toruniu. 1 lipca przeniesiono go w stan spoczynku i nominowano na dyrektora tegoż biura. Tu od razu wstąpił do lokalnych struktur Ligi Morskiej i Kolonialnej (członkiem Ligi był od roku 1924) i został wiceprezesem Okręgu Pomorskiego. Prowadził szeroko zakrojoną pracę propagandową i szkoleniową związaną z polską polityką morską i żeglugą. Został też członkiem prezydium Okręgu Pomorskiego Kolejowego Przysposobienia Wojskowego, a od roku 1935 jego prezesem. Pracę w obu tych organizacjach powiązał i utworzył oddział kolejowy LMiK, do którego należeli wszyscy pracownicy kolejowi z terenu DOKP. Założył ośrodek informacyjno-biblioteczny obsługujący placówki Ligi i KPW na Pomorzu. Wszedł do Rady Głównej Ligi i w czerwcu 1939 r. uczestniczył w Świącie Morza w Katowicach, gdzie powiedział m.in.: „Polska do wojny nie dąży, ale gdy zo-

stanie jej narzucona, to zakończy ją w Królewcu i Szczecinie, Wrocławiu i Opolu”.

W Toruniu zaangażował się również w prace w Polskim Czerwonym Krzyżu. 11 kwietnia 1938 r. zorganizował tu Oddziały Kolejowe – Toruń-Kolejowy i został jego prezesem. Podobnie jak w Lidze należeli do niego wszyscy pracownicy DOKP, a było ich 6637. Później został też wybrany do Rady Głównej PCK. W latach 1934–1936 był członkiem Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem, a od roku 1937 Obozu Zjednoczenia Narodowego.

W sierpniu 1939 r. otrzymał przydział mobilizacyjny do resortu komunikacji. Wraz z innymi i rodziną został ewakuowany do Siedlec. Po zakończeniu kampanii, wracając do Torunia, został uprzedzony, że jest poszukiwany. Spowodowały to słowa wypowiedziane w Katowicach. Pisała o tym „Thorner Zeitung”, a w Katowicach wyznaczono nagrodę za jego schwytanie. Już w tym czasie ukrywał się we wsi Prądzew pod Łęczycą. Pracował tu jako buchalter rolny. Został członkiem jakiejś organizacji konspiracyjnej.

W połowie stycznia 1945 r. pojawiły się pod Łęczycą sowieckie czołgi. Od 22 stycznia organizował Starostwo w Łęczycy. W końcu lutego znalazł się w Warszawie. Starał się o pracę w resorcie spraw zagranicznych i resorcie Ziemi Odzyskanych, ale nic z tego nie wyszło, wrócił więc do Łęczycy i pracy w Powiatowej i Miejskiej Radzie Narodowej oraz związkach zawodowych (13 lutego – maj). W marcu wstąpił do Polskiej Partii Robotniczej i 9 tego miesiąca został przewodniczącym Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej w Łęczycy. Miesiąc później wezwano go do Naczelnego Dowództwa WP i MSZ. Mimo iż chciał pracować w MSZ, przekonano go do służby wojskowej – został przyjęty w stopniu komandora dyplomowanego i przydzielony do dyspozycji gen. M. Roli-Żymierskiego. Na krótko wrócił do Torunia. 1 czerwca został szefem oddziału Marynarki Wojennej przy MON i jednocześnie pomocnikiem szefa Sztabu Głównego MW. We współpracy (czyli – pod dyktando) z sowiecką Misją Morską organizował nową Marynarkę Wojenną. W sierpniu został mianowany szefem Misji Morskiej, której celem było przejęcie od Szwecji internowanych tam we wrześniu 1939 r. polskich okrętów podwodnych: ORP „Sęp”,

„Ryś” i „Żbik” oraz y/s „Dar Pomorza” i kutra „Batory”, a także ich załóg. Doprowadził je do Gdyni 25 października, ale bez dużej części marynarzy, którzy przez sześć lat zdążyli urządzić się w Szwecji. W grudniu został attaché morskim przy Ambasadzie RP w Londynie i 2 stycznia 1946 r. objął ten urząd. Tu najważniejszą była też sprawa powrotu okrętów. O ile Szwecja oddała je sama, o tyle Anglicy byli bardziej stanowczy; powróciły (i to znacznie później) tylko te, które były polskimi okrętami przed wojną, tj. ORP „Burza”, „Błyskawica”, „Wilk” i żaglowiec szkolny „Iskra”. Z Londynu wrócił na własną prośbę w grudniu tego roku. W lutym 1947 r. przebywał na leczeniu w Szpitalu MW w Gdyni. Potem został zwolniony z zajmowanych stanowisk i przeniesiony do dyspozycji Dowództwa MW, ale bardzo szybko, bo już 1 marca, mianowany szefem Oddziału Zwiadowczego w Sztabie Głównym MW (od 16 czerwca II Oddziału Wywiadowczego). Był nim do 4 marca 1948 r. Od kwietnia tego roku do 2 stycznia 1950 r. służył (w dyspozycji) w Oddziale II Sztabu Generalnego WP. W tym czasie, 13 lipca 1949 r., został delegatem MSZ ds. repatriacji Polaków z Mandżurii i organizował ją – wysłał do kraju trzy transporty. 12 stycznia 1950 r. został przeniesiony w stan spoczynku.

Wiadomo, że starał się o pracę w Ministerstwie Żeglugi, Ministerstwie Komunikacji i Urzędzie Patentowym RP, ale czy tam pracował? 21 marca 1951 r. został kierownikiem Działu Planowania w Przedsiębiorstwie Zaopatrzenia Sprzętowego Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych. Funkcję tę sprawował do 30 czerwca 1958 r., czyli do czasu przejścia na emeryturę. Społecznie udzielał się w Lidze Obrony Kraju.

Był autorem wielu prac o tematyce operacyjno-taktycznej i historyczno-wojskowej publikowanych głównie w „Przeglądzie Morskim”, „Polsce Zbrojnej” i „Bellonie”: *Organizacja Marynarki Wojennej; Rozważania nad rozwojem naszej siły morskiej na morzu; Polityka morska jako czynnik dziejowy w dawnej i obecnej Polsce; Stosunek pojemności do możliwości operacyjnych na małych obszarach wodnych; Flota wojenna przyszłości; Współdziałanie lotnictwa z marynarką wojenną oraz pamiętnika Wspomnienia z Marynarki Wojennej.*

Zmarł 12 sierpnia 1978 r. w Warszawie, pochowany został na warszawskich Powązkach.

Za zasługi w służbie wojskowej i pracy społecznej był odznaczony: Orderem Odrodzenia Polski IV kl. (27 X 1945), Złotym Krzyżem Zasługi (30 IV 1937), Srebrnym Krzyżem Zasługi (11 XI 1928), Medalem Pamiątkowym za Wojnę 1918-1921 (1928), Medalem Dziesięciolecia Odzyskania Niepodległości (1928), Srebrnym i Brązowym Medalem za Długoletnią Służbę (1938), Medalem Za Odrę, Nysę, Bałtyk (1945), Medalem Zwycięstwa i Wolności (1945), Medalem 10-lecia PL (1954), Odznakami: Grunwaldzką i Honorową PCK II<sup>o</sup> oraz duńskim Orderem Dannebrog IV kl. (1928).

Źródła: J. Kłossowski, *Wspomnienia z Marynarki Wojennej* (foto), Warszawa 1970; Centralne Archiwum Wojskowe,teczka Ap 247/55/1027 (foto); „Wojskowy Przegląd Historyczny”, nr 3/1978; H. Nitner, *Służba hydrograficzna Marynarki Wojennej RP*, „Kwartalnik Bellona – 90 lat geografii wojskowej”, wyd. spec. 2009; „Rocznik oficerski 1932”; J. i M. Czerwińscy, *Kadry morskie Rzeczypospolitej. T. 2: Polska Marynarka Wojenna*, cz. 1, *Korpus oficerów 1918-1947*, Gdynia 1996; „Monitor Polski”, nr 100 z 1 V 1937; L. J. Welker, *To już tyle lat*, Toruń 2000.